

Komisja Ustawodawcza Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Ul. Wiejska 6 00-902 Warszawa

Czytam i słyszę, że jest przygotowany projekt ustawy która pozwoli poszkodowanym kobietom z rocznika 1953 odzyskać pieniądze z emerytur, które przez lata Państwo im zaniżało. Gdy nowe przepisy zostaną uchwalone, ZUS będzie mógł im korzystnie przeliczyć emerytury. Wg tychże informacji ZUS wyliczył, że pozwoli to podnieść świadczenia przeciętnie już od 550,00 zł miesięcznie. To nieprawda. Dlatego zdecydowałam się zgłosić uwagi do projektu ustawy z dnia 15 maja 2019r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk senacki nr 1175. Jestem emerytką rocznik 1953, tzw. nieprzedawnioną. ZUS wznowił postępowanie w mojej sprawie i wydał decyzję. Dalej mam otrzymywać emeryturę wcześniejszą, bo powszechnej ZUS nie przeliczył mi tak jak Paniom, które po wyroku pierwszy raz złożyły wniosek. Wydał też drugą decyzję; zaległych różnic nie otrzymam, albowiem ZUS nie popełnił błędu i nie ponosi odpowiedzialności w tej sprawie. Piszę w imieniu swoim jak i pozostałych kobiet z tego rocznika, pokrzywdzonych przez niekonstytucyjny przepis art. 21b ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Mimo, iż sędziowie Trybunału Konstytucyjnego wskazywali na konieczność ujednolicenia sytuacji prawnej kobiet z rocznika 1953, zgotowana przez ZUS rzeczywistość podzieliła je jeszcze bardziej. Okazuje się, że beneficjentkami rozstrzygnięcia TK są kobiety, których art. 25 ust.1b ww. ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. nie dotyczył i nie miał negatywnych dla nich skutków, tj. kobiety, które od momentu przejścia na wcześniejszą emeryturę taką emeryturę pobierały, a po ogłoszeniu wyroku, w 2019r. po raz pierwszy złożyły wniosek i otrzymały dużo korzystniejsze świadczenie (średni wskaźnik do dalszego trwania życia, tj. 66+ i waloryzacja środków do 2019r.). Kobiety, które złożyły skargę o wznowienie postępowania w trybie art. 145a KPA i posiadają decyzje o emeryturze powszechnej sprzed okresu krótszego niż 5 lat otrzymały decyzje, w których obliczenia po wyroku TK okazały się bardzo niekorzystne. Dalej otrzymują wcześniejszą emeryturę albowiem jest korzystniejsza od emerytury powszechnej. W niewielu przypadkach jest inaczej, a jeżeli, są to niewielkie różnice (dalsze trwanie życia wg wskaźnika 60+, tj. 6 lat na niekorzyść w stosunku do kobiet składających wnioski po wyroku TK i brak waloryzacji środków zgromadzonych na kontach do 2019r.). Wnioski o wypłatę zaległych różnic są odrzucane. ZUS twierdzi, że nie popełnił błędu i w związku z tym nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Trzecia grupa kobiet, tj. kobiety które otrzymały decyzje o ustaleniu emerytury powszechnej w roku 2013 i do kwietnia 2014 r., nie miała i nie ma żadnej możliwości dostosowania swojej sytuacji prawnej do stanu zgodnego z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Mamy 66 lat. Jesteśmy chore, zmęczone, bezradne. W zderzeniu

z machiną jaką jest ZUS (Państwo) przegrywamy, a odsyłanie nas do sądów (prawdopodobnie bezskutecznie) jest nieludzkie. Przecież całe, zawodowo aktywne życie ciężko i uczciwie pracowałyśmy. Za co mamy być ukarane? Za to, że daleko nam było do znajomości przepisów i wierzyłyśmy w sprawiedliwość? Za to, że w latach 2013-2014 nikt z pracowników ZUS nie poinformował nas, że składanie wniosku o emeryturę powszechną jest bezsensowne. Praca w ZUS powinna być służbą, nie obowiązkiem. Obecny projekt ustawy naprawczej niczego w naszej sytuacji nie zmienia. Zgodnie z uregulowaniami tej ustawy, emerytura powszechna kobiet „nieprzedawnionych” i „przedawnionych” jest ciągle niższa od pobieranej emerytury wcześniejszej, dlatego że ZUS stosuje wskaźnik do dalszego trwania życia z 2013r i 2014r., a środki zgromadzone na naszych kontach nie są waloryzowane. Dlatego wnoszę o jednoznaczne określenie sposobu wyliczenia emerytury oraz wprowadzenie do ustawy naprawczej uregulowań, jak poniżej:

- decyzje wydane na podstawie niekonstytucyjnego przepisu jako mniej korzystne i nieważne z mocy prawa, powinny być uchylone i wyeliminowane z bytu prawnego. Kobiety z rocznika 1953 nigdy nie nabyły żadnych praw w związku z ich wydaniem,
- jednoznaczne wskazanie sposobu przeliczenia kapitału początkowego i składek na ubezpieczenia oraz zastosowanie średniego wskaźnika do życia, na dzień złożenia wniosku po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt P 20/2016,
- umożliwienie osobom „przedawnionym”, które złożyły skargę o wznowienie postępowania, ubieganie się o wyliczenie emerytury po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego,
- objęcie ustawą naprawczą tych kobiet z rocznika 1953r., które ze względu na brak wiedzy nie złożyły w terminie skargi o wznowienie postępowania w związku z ww. wyrokiem Trybunału. Proszę w imieniu własnym i tysięcy kobiet z rocznika 1953 o zrozumienie i dostosowanie przepisów ustawy do naszych skomplikowanych sytuacji, bo tylko wtedy emerytura będzie wyższa i nie będziemy musiały występować o wypłatę odszkodowań. Państwo Senatorowie, proszę by przepisy te były jasne, czytelne i sprawiedliwe dla wszystkich kobiet. Takie przesłanie wynika jednoznacznie z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Z poważaniem T.N.